Nro: 116.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 29 PAZDZIERNIKA, ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZSZEY NARODOWEY.

Dnia 26. Października.

Prezydencya Obywatela Jozefa Szymanowſkiego.

Przybył Ob: *Orłowſki* kommendant xięztwa Mazow: na mieyſce ſeſſyi Rady, i złożył notę, żądaiąc obſzernieyſzych mieysc na lazarety, i zapewnienia dla chorych żywności. Co do pierwſzego żądania oświadczyła Rada, iż wydała dnia wczorayſzego rezolucyą, przez którą mocnym czyni Ob: kommendanta do naięcia i użycia na lazarety wſzyſtkich mieyſc, które za potrzebne i dogodne oſądzi, a tę rezolucyą w odpowiedzi Ob: kommendantowi dnia dziſieyſzego ponawia. Co ſię zaś tycze drugiego żądania, odpowiedziała, iż wydział żywności przyiął na ſiebie obowiązek doſtarczania potrzebney żywności, do którego Ob: *Orłowſki* generał rekwizycye ſwoie w tey mierze zanoſić powinien, a podług możności, w żądaniu tym, zaſpokoiony będzie.

Chcąc zaś, mimo tey rezolucyi, Rada osłodzić los cierpiących po lazaretach, otworzyła ſubſkrypcyą obywatelſką na przyymowanie do domów tych, którzy po chorobie do zdrowia iuż przychodzić zaczęli, i tę ſubſkrypcyą obywatele, w ſkładzie Rady znayduiący ſię, przez podpiſy własne rozpoczęli; a wydział Inſtrukcyi odebrał zalecenie, ażeby przynioſł do Rady odezwę, z zachęceniem obywatelów, aby tym, którzy ſię za ich całość na rany i ból narażali, w mieſzkaniach ſwoich ſchronienia przez czas nieiaki pozwolili.

Liſta płacy dla inſpektorów i officyaliſtów dyrekcyi biletowey, poprzednie przez wydział ſkarbu ułożona, a teraz przez deputacyą, na to umyślnie wyznaczoną, roztrząśniona i zmoderowana, złożona była; którą Rada przyięła.

Chcąc, ażeby dochód publiczny nayużytecznieу, a razem nayoſzczędnieу był ſzafowany, uchwaliła Rada, iż ktokolwiek ze ſkarbu narodowego iednę bierze penſyą, drugiey, pod utratą obydwóch, zyſkować nie ma.

Wydział ſkarbu odebrał zalecenie, ażeby na opłatę druku piſm rządowych, 8.000, złł: za kwitem wydziału inſtrukcyi zapłacił.

Memoryał obywatelki *Tekli Urbanowſkiey* kapitanowey, proſzącey o wyznaczenie ſobie połowy gaży mężowſkiey, odeſłany zoſtał do wydziału potrzeb woyſkowych po przynieſienie opinii.

Obywatele, przy ulicy *Twarda* posſeſſye maiący, donieśli, iż kanał przy tey ulicy zapchany, nayprzykrzeyſzą czyni dla przechodzących przeprawę. Okoliczność tę, odeſłała Rada do policyi mieyſcowey, po niezwłoczne załatwienie.

Seſſya ſolwowana na dzień naſtępuiący na godzinę 11. z rana.

ODEZWA

Rady Naywyżfzey Narodowey. do Obywatelów mieszkańców Miasta Warszawy.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Takie ieft przeznaczenie ludu dobiiaiącego fię o wolność fwoią, iż przez długie przechodzić mufi trudy i niebezpieczeńftwa, nim przyydzie do zamierzonego krefu fzczęśliwości. Moment pomyślny, przeplataią częftokroć bolesne zdarzenia, a po łzach fmutku naftępuią łzy radości i wefela.

Nie tai obywatele przed wami Rada narodowa, iż ftan dzifieyfzy miafta, potrzebuie fzczególnieyfzey ufilności wafzey w odparciu grożących oyczyźnie wafzey zamachów. W *Warfzawie*, w którey fię prawdziwie rewolucya urodziła, chcą nieprzyiaciele przygnieść odradzaiącą fię wolność, i w niey położyć kamień zatracenia *Polaków*. Wyftawia wam takowy ftan Rada naywyżfza otwarcie, bo pewna ieft, że przeciwności nie zmnieyfzą w was gorliwośći, ale i owfzem zapalą, abyście fię, złączeni z woyfkiem, tym filniey nieprzyiacielowi opierali.

Ani tak ftrafzna ieft naiezdników fiła, iak ią udaią pierzchliwi, albo niechętni powftaniu. Mieycie tylko ftałość i odwagę, a zamyfły nieprzyiacielfkie taki, mieć będą koniec, iaki ich był pierwfzego oblężenia. Rząd poftępuiąc z wami obywatele z braterfką otwartością, ułatwia wam wybor takich kommendantów, którzyby zaufanie wafze pofiadali. Dla tego wyznaczył deputacyą. którey podać macie ofoby godne, któreby wam w obronie oyczyzny przewodniczyły. Obmyślaiąc zaś fprawiedliwe nadgrody dla walecznych Rycerzów, uchwalił millìon zł: polfkich dla tych obywatelów, którzy w przypadku oblężenia dzielnie przykładać fię będą do odparcia nieprzyiacioł.

Zaprzątnieni obroną oyczyzny, nie chcieycie fię trofkać o żywność, którey niedoftatkiem trwożyć was ufiłnią nieprzyiaciele ludu. Bądźcie pewni, iż Rząd wfzyftkich używa śrzodków do uprowidowania ftolicy, i fpodziewa fię, że ftarania iego pożądany fkutek odbiorą.

Zachęcaiąc was obywatele imieniem oyczyzny do męztwa, do obrony tey ftolicy, Rada narodowa przeświadczona ieft, iż będziecie walczyć nawet przez wzgląd na ofobiftą całość wafzą. Możecież nie czuć, iak dalekoby zemftę fwoią pofunął nieprzyiaciel nad tą ftolicą, która odważyła fię fkrufzyć iego iarzmo, zgnieść tyranów, bezkarnie paftwiących fię nad ludem niewinnym, i na ich trupach wykrzyknąć święte hafło wolności i niepodległości? Tak ieft, obywatele! nie mafz dla was zbawienia tylko w męftwie. Rząd zaś zapewnia was, iż bylebyście ftateczni byli w przedfięwzięciu, wkrótce fię okażą okoliczności, które zmiefzaią fzyki nieprzyiacioł, a wam dadzą ftodkie po trudach wytchnienie.

Dan w *Warfzawie* na fefsyi Rady dnia 27. miefiąca Października, 1794. roku.

Józef Szymanowfki Prezyduiący.

T. Czech R. N. N. Sekretarz.

Wyznaczenie Deputacyi do wyboru kommendantów dla Obywatelów Municypalno Woyskowych.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Ponieważ w tym ftanie znayduie fię miafto *Warfzawa*, iż maiąc blizko fiebie nieprzyiaciela, wyciąga, ażeby wfzyfcy obywatele dzielnie fię wzięli do obrony; przeto Rada naywyżfza narodowa, chcąc mężnym obywatelom dadź przewodników takich, którzyby mieli zaufanie ludu, wyznacza deputacyą z obywatelów *Francifzka Frybefa* do cyrkułu I. *Jozefa Dziarkowfkiego* do cyrkułu II. *Wawrzyńca Woffidło* do cyrkułu III. *Francifzka Tykla* do cyrkułu IV. *Wilhelma Horalika* do cyrkułu V. *Gabryela Tafzyckiego* do cyrkułu VI. i *Francifzka Wafilewfkiego* do cyrkułu VII. którym naftępuiące daie zlecenia:

1mo. Każdy z deputowanych uda fię do fwoiego cyrkułu; a z tego cyrkułu

przybierze sobie osoby gorliwe i zaufanie w swoim cyrkule maiące, z któremi zwoła roty, oddzielnie zapyta się każdey z osobna: czyli obywatele są z swoich dziesiętników i setników kontenci, lub ich żądaią odmiany? w przypadku żądania odmiany, zapisze podanych od nich kandydatów na mieysce niedogodnych; a dziesiętników i setników tak pozostałych, jako i nowo podanych, zapyta się względem tysiączników i kommendantów cyrkułowych. W przypadku zaś żądania odmiany, osoby od nich podane zakonnotuie.

2do. Kiedy deputowani zapytywać się będą względem dziesiętników, setników, równie iako i względem tysiączników i kommendantów cyrkułowych, ci na ówczas przytomnemi być nie maią.

3tio. Podane osoby na setników, tysiączników i kommendantow cyrkułowych, deputowani złożą do patentowania N. Naczelnikowi.

4to. Obwieszczą deputowani, iż od służby okopowey nie będzie nikt wolnym, tylko ten, który mieć będzie bilet drukowany, od Rządu podpisany, i przez kommendanta cyrkułu kontrolowany. Bilety zaś takowe nie będą wydawane, tylko osobom, które obowiązkami rządowemi są zatrudnione; tudzież piekarzom i robotnikom w ludwisarni, prochowni, gisserni, w fabryce broni, sukienney i skorzaney narodowey; także w mennicy, w fabryce tabaczney, i biletów skarbowych pracuiącym.

5to. Ogłoszą deputowani, iż otwarta będzie xięga u kommendantów cyrkułowych, w którą zapisywane będą imiona tych, którzyby za ochotników przeciw nieprzyiacielowi wystąpić chcieli; zapewnią, iż tacy na dzień złotych 2. płacy odbierać będą przez czas pełnienia obowiązków woyskowych.

6to. Ogłoszą deputowani, iż oprócz nadgrody w ziemi, Rada narodowa wyznaczyła million złł: pol: podzielić się maiący między tych obywatelów Warszawskich, którzy mężnie przyłożą się do odparcia nieprzyiacioł, i że w przypadku śmierci w boiu poniesioney, nadgroda spadaiąca na obywatela, dostanie się iego żonie i dzieciom, lub sukcessorom.

Zaleca Rada, aby deputowani natychmiast do uskutecznienia ninieyszego urządzenia przystąpili, w przeciągu trzech dni onego dokonali, i Radzie naywyższey rapport przynieśli.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady naywyższey narodowey, dnia 27. miesiąca Października, 1794. R.

Jozef Szymanowski prezyduiący.
Tomasz Czech Rady naywyższey narodowey Sekr:

RAPPORT JEDENASTY.
Sądu Kryminalnego Woyskowego.

Sąd Kryminalny Woyskowy z sześciodniowych czynności swoich, ma honor przesłać rapport Wydziałowi sprawiedliwości w Radzie Naywyższey Narodowey.

Dnia 20. Października.

Błażey i Michał Tyniecki, Michał Kurzawa, Wawrzeniec Kwiatkowski i Szymon Skaryszewski z Piaseczna, obwinieni od magistratu tegoż miasta, o różne przestępstwa, nieokazali się w niczym więcey winni, iak tylko, że zuchwałemi i krnąbrnemi byli dla swey zwierzchności; sąd wolnym ich z aresztu czyniąc, winne im uszanowanie i posłuszeństwo dla postanowioney zwierzchności, zalecił.

Dnia 21. Października.

Karol Hibner i Chaim Judkiewicz, obwinieni o szpiegostwo i sprzyianie nieprzyiacielowi, okazawszy się niewinnemi, uwolnieni.

Herszek Moszkowicz, Fayfel Judkowicz, Jankel Fayslowicz, i Mordka Wulfowicz, z Macieiowa; Aron Beller, Jankiel Dymand, Maier Pladerlich i Józef Wulfowicz z Grodziska, z Gallicyi przybyli do *Warszawy* z żywnością, wzięci za innych podeyrzanych żydów z przyczyny, iż w ich furmance koń biały znaydował się, i przyaresztowani, natychmiast uwolnieni.

Ignacy Glaſser, ſtrzelec z pułku obywatela *Węgierſkiego*, z ſamego podeyrzenia za ſzpiega wzięty, do tegoż pułku na powrót odeſłany.

Dnia 22. Października.

Jan Teychman dozorca magazynu żywności, przekonany o kradzież różnych effektów z tegoż magazynu, konfiſkatą maiątku, trzechletnim więzieniem w kaydanach, z użyciem tegoż do prac publicznych, i ſiedzeniem w klatce z napiſem: *Złodziey ſkarbu narodowego*, ukarany.

Dwa ſtróże tegoż magazynu za przenoſzenie tych wiktuałów, po ſto plag odebrali.

Czaplicki traktier, biorący niektóre z tych wiktuałów od tegoż *Teychmana*, one *in natura* do tegoż magazynu powróci.

Józef Auguſtowſki i Godfryd Bork, za ſzpiegowanie, naprowadzanie nieprzyiaciela kraiu na rabunki, i wſpólne z tymże rabowanie, śmiercią przez ſzubienicę, ukarani.

Dnia 23. Października.

Maier Chaimowicz, Wigdor Mordkowicz, Józef Łomaſzewſki, Ignacy Falanta, w różnych mieyſcach od kommend *Polſkich* z ſamego podeyrzenia przytrzymani, uwolnieni.

Dnia 24. Października.

Florentyn Oſińſki, Franciſzek Malinowſki, Icko Nochomowicz, Agnieſzka Kraſucka, Paweł Kozka, i Roch Witka, wzięci za ſzpiegów nieſprawiedliwie, uwolnieni.

Antoni Gołembiewſki, zagarnięty od *Pruſaków*, uciekaiąc od tych, wzięty był za ſzpiega, uwolniony, i do pułku obywatela *Boſkiego*, gdzie był unteroficerem, odeſłany.

Kaſper Suchodolſki, wzięty iak naynieſłuſzniey za ſzpiega, uwolniony natychmiaſt.

Antoni Graff młynarz, obwiniony o ſprzyianie nieprzyiaciołom, zupełnie z tego zarzutu oczyściwſzy ſię, uwolniony.

Dnia 25. Października.

Józef Kozłowſki, o dezercyą i złe ſprawowanie ſię w woyſku, przekonany, bieganiem przez rózgi razy ſześć, przez 2 o. ludzi ukarany, i do woyſka na powrót oddany ieſt.

Kaietan Szamocki, doſtawſzy za ſprzedaną część maiątku ſwego 1,000. zł: pol: popadł w podeyrzenie, uznaiących iego ſytuacyą, i przyareſztowany zoſtał. Złożywſzy godne wiary za ſobą zaświadczenie, uwolniony natychmiaſt.

Franciſzek Kenig piekarz okazawſzy, że nie dla inney przyczyny biletów ſkarbowych wziąść niechciał, iak tylko, że pod ów czas chleba niemiał, wolnym od kar przepiſanych zoſtał.

Roch rzeźnik, za odgrażanie ſię na chcących u niego kupować mięſo za bilety ſkarbowe, ſześciodniowym areſztem ukarany.

Działo ſię na ſeſſyi ſądu kryminalnego woyſkowego, dnia 27. Października, 1794. roku.

F. Gawdzicki prezyduiący.
J. Ochmański Kapitan Audytor Regimentu 16. i S. K. W.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

O D R E N U.

Z Wesel dnia 8. Października.

Po cofnieniu ſię Generała *Clairfait* po za *Ren*, generał *Kerpen* maiący pod kommendą 4,000 woyſka był przymuſzony opuścić Ruremondę, i nie mogąc ſię złączyć z korpuſem za Ren przeſzłym, w *Duſſel-*

w *Dusseldorf* się ulokował. Scigali go nieodstępnie Francuzi; dnia 6. opanowali *Neusz*, i ztamtąd bombardowali *Dusseldorf*, którego przedmieścia w kilku mieyscach zapalili, i miasto same wiele szkody poniosło. Cesarski regiment *Stuarta*, stoi w *Duisburgu*. Anglicy i Hannowe ranie, równie zamyślaią przeyść po za Ren pod Nimegą, zkąd iuż głowną swą kwaterę przenieśli. Kollegia Rządowe Kliwii i Marchii wraz z archiwami zprzeprowadzone są do Wezeli.

Od niższego Renu dnia 8. Października.

Dnia 2. tego miesiąca 18,000. Francuzów rozłożyli swóy oboz pod *Kessel* nad lewym brzegiem Mozy. Druga kolumna z 20,000. ciągnie w okolicę *Kuyk*. Dnia 6. głowna kwatera Angielska Generała *Wallmoden* była w *Genepp*, i Francuzi ieszcze się nie ukazywali za Mozą.

Od Menu dnia 9. Października.

O porażce woysk Cesarskich dnia 2. nad rzeką *Koer*, niema dotąd urzędowych doniesień. Zgodna iest wieść w tey mierze, że attakowani Cesarscy z lewego skrzydła pod *Duren*, a zagrożeni napadnieniem z tyłu od woysk Francuzkich, ustąpić i cofać się nieporządnie musieli, i w ten czas udać się po za Ren determinowali. Postępuią za nieprzyiacielem Francuzi. Miasto *Kolonia* samo im się poddało; dnia 6. weszli do niego przy odgłosie wszystkich dzwonów, a dnia 7. iuż i w *Bonnie* znaydowali się. Niezmierne mnóstwo ludzi, rzucaiąc swe domy i maiątki wgłąb kraiu ucieka.

Powszechne cofanie się woysk Cesarskich, Angielskich i Hollenderskich, fortece: *Mastrycht, Herzongenbusch*, *Bredę i Bergopzom* własnym ich siłom i garnizonowey obronie zostawilo. Jakież bezpieczeństwo dla Rzeplitey Hellenderskiey? Równie i *Luxemburg* opuszczony został, tak iż od woyska skombinowanego, żadnego wsparcia spodziewać się nie może. Korpus nad Reńskie pod Trewirem utrzymać się w swey pozycyi niezdoła, ponieważ Francuzi, będąc panami obydwóch brzegów Mozy, mogą rościągnąć linią od Trewiru aż do Leodium, a przeto i Generał *Melas* będzie się musiał retyrować. *Pichegru* w akcyach zaszłych nad Mozą zachęcał żołnierzy wołaiąc: „ Jeźli tu „ zwyciężemy, za dwa tygodnie będzie- „ my w Amsterdamie; tam bogactwa Hol- „ lenderskie łupem waszym będą; i prócz „ tego w nadgrodę 6. millionów dostanie- „ cie. „

FRANCYA.

Konwencya narodowa. *Sessya dnia 11. Września.* Dwie przeciwne sobie opinie o potrzebie mnieyszey, lub większey surowości w administracyi rządowey, lud Francuzki na dwie partye podzielaią, i utrzymuią walkę w zdaniach Konwencyi narodowey. Ci, którzy są za łagodnieyszemi środkami, wzięli przewagę w Konwencyi i w narodzie, zwłaszcza po upadku *Robespierra*; przeciwnie myślący w samym prawie tylko Paryżu są mocni, są to naywięcey *Jakobini*, którzy lubo iuż wiele z dumnego swego tonu spuścili, poczytani będąc za stronników systemmatu *Robespierra*, utrzymuią się iednak ieszcze i bronią, zadaiąc przeciwnikom, których *moderatami i brissotynami* zowią, iż są przyiaciołmi Monarchii, i że ich zdania pobłażaiące arystokratom, do obalenia Rzpltey dążą. W takowey walce opinii, Konwencya narodowa przedsięwzięła odtąd wszelkie przychodzące do siebie odezwy i żądania, do wydziałów pod ich roztrząśnienie odsyłać. Na tey sessyi był czytany list od *la Croix* deputowanego do departamentów *Mozy* i *Ardennów*, w którym pisze, iż wszystkich tyrannów, depcących prawa ludzkości na wzor *Robespierra*, odda pod miecz sprawiedliwości; ostrzega oraz Konwencyą, aby się miała na ostróżności przeciwko intrygantom. Odezwał się *Levasseur*, że mianowani intryganci są to dobrzy patryoci, od arystokratów i moderatów uciśnieni. List ten do wydziału bezpieczeństwa oddany. Towarzystwo ludu z Grenoble zaniosło skargę przeciwko moderatom, którzy przez upadek Jakobinów chcą zniszczyć wolność Rzpltey. Officer ziednoczonych stanów Ameryki, przybywszy do kratek oddał w imieniu ministra swey Rzpltey chorągiew, która obok troykolorowey w sali Konwencyi ma bydź zawieszona. Of-

ficer w pośrzód oklasków, przyięciem braterskim od prezyduiącego był uczczony.

Sessya dnia 12. *Lakanal*, przełożył potrzebę przepisania iak nayrychley organizacyi dla Wydziału Instrukcyi publiczney i wybioru osób godnych szacunku Rzpltey przez swóy patryotyzm i znakomite talenta, do czego zalecał zdatność obywatelów *Garat, Ginguenè i Clement.* *Leonard Bourdon* od Wydziału Instrukcyi podał plan obchodzenia uroczystości na dniu ostatnim *Sans-culotides.* Obrządek ma bydź prosty, obywatele wszyscy przytomni, będą bez broni; w tymże dniu przeniesienie popiołów *Marata* do Panteonu nastąpi. Dały się słyszeć głosy powstaiące przeciwko odezwom żalącym się na zmyślony ucisk patryotów, a przez to mieszaiącym spokoyność publiczną.

Sessya dnia 13. Konwencya odpowiedziawszy na szczególnych osób żądania, dla przerwania sporu względem postanowioney w *Meudon* fabryki sekretney, służącey podobno do wydoskonalenia narzędzi woiennych, gdy *Freron* chciał mieć wyznaczonych do iey dozoru Kommissarzów, a *Barrere* utrzymywał, że tylko *Pitt* i *Koburg* ciekawi bydź mogą co się w niey dzieie, sessyą swą zakończyła.

Sessya dnia 14. Po różnych poprzednich głosach troskliwych o spokoyność publiczną, *Petit* doradzał: 1.) aby dla uniknienia sporów, używanie wyrazów *góry, równiny, bagna, iakóbinów, federalistów, moderatów*, i. t. d. członkom Konwencyi i w pismach i mowach zakazane było. 2.) Aby każdy deputowany dał sprawę w miesiącu iednym, iaki stan iest iego maiątku? iakiemi sposobami utrzymywał się od dnia 14. Lipca 1789. i czym się do rewolucyi przyłożył. 3.) Aby wydziały rolnictwa i handlu, podały środki ku rozszerzeniu oboyga służących. Powstały przeciwko temu liczne zarzuty, Konwencya przystąpiła do porządku dziennego. Proiekt zaś *Thuriota* zalecenia wydziałowi bezpieczeństwa, aby dokładną powziął wiadomość o wielości, stanie i czynach osób bez celu bawiących w Paryżu; iako i drugi *Kambona*, wzywaiący wszystkich Obywatelów, aby każdy swe uwagi i sposoby przydatne do zachęcenia przemysłu, wydoskonalenia rzemiosł, ożywienia handlu i rolnictwa, rządowi podawał; przyięte zostały.

Dnia tegoż sprawa 94, obywatelów z *Nantes*, podług życzeń przyiacioł sprawiedliwości i ludzkości iest zakończona. Wszyscy wyrokiem Trybunału rewolucyynego uwolnieni zostali. Powszechne ukontentowanie dało się słyszeć w okrzykach: Niech żyie Rzplta! niech żyie Konwencya. Relacya wydana na widok publiczny tych wszystkich srogości, które ucierpieli niewinni więźniowie, a przez które inni z życia wyzuci zostali, podaie nową broń deputowanym utrzymuiącym potrzebę łagodności w rządzie. Głowa tego systematu *Tallien*, wkrótce z odebraney rany, wygoiony zostanie *Fournier* podeyźrzany o zamysł niedokonanego zabóystwa, iuż iest wzięty do więzienia.

Sessya dnia 15. Z proiektu deputowanego *Lakanal* uchwaliła Konwencya: iż popioły J. J. *Roussean* dnia 22. tego miesiąca w Panteonie złożone będą, z tym obrządkiem: Obywatele nieść będą w rękach bukiety z napisem: *W pośrzod niesprawiedliwości ludzkiey znalazł pociechę w nauce przyrodzenia.* Daley iść będą matki piastuiące swe dzieci. Przed niemi napis: *On matkom właściwe ich obowiązki, a dzieciom wskazał szczęśliwość.* Na posągu *Rousseau* będą wyryte słowa: *Konwencya narodowa Filozofowi* J.J. Rousseau *roku* 2. *Rzpltey.* Obywatele Francyady (przedtym *S. Denis*) i Emilii (przedtym *Montmorency*) poprzedzać będą obywatelów z *Ermonville*, którzy poniosą urnę z napisem: *tu spoczywa przyiaciel przyrodzenia i ludzkości.* Po nich nastąpi poseł Genewy i Genewczykowie znayduiący się w Paryżu, przed niemi napis: *Wygnała go upodlona Genewa, odrodzona Genewa czci iego pamiątkę.* Zakończy cały porządek Konwencya, w pośrzód którey Książka *Rousseau* pod tytułem: *Contrat Social* niesiona będzie.

(*Reszta potym.*)